

Vir, Zdarzy si

Dzień, zwykły dzień
Normalna kolej zwykłych spraw
Wydaje się, że nie każdy może mieć
Trochę szczęścia
Wiem, czasem wiem
Że mogę zmienić wiele spraw
Ale boję się, bo myślę, że
Że to nie dla mnie jest
Ref.

Nie potrzeba wielkich słów
By stopić lód
By i tutaj
Zdarzył się cud
Dzień za dniem
Czasem boli tak, że ciężko żyć
Ale wierzysz, że wszystko zmieni się
Uśmiechasz się przez łzy
Tylko gdyby już
Nie musieć ciągle iść pod prąd
Chcesz zmienić to, odwrócić szyk
Ostatni gorzki łyk
Ref.
Nie potrzeba .